

Sygn. akt III AUa 1797/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Kunecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Jarosław Błaszczak SSA Jacek Witkowski
Protokolant:	Adrianna Szymanowska

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku K. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

we Wrocławiu

z dnia 9 czerwca 2010 r. sygn. Akt VIII U 1597/09

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy kwotę 150 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

UZASADNIENIE

K. M. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 1 września 2009 r. odmawiającej mu przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do świadczenia od dnia 28 sierpnia 2009 r.

Rozstrzygnięcie to Sąd oparł o następująco ustalony stan faktyczny:

K. M., ur. 28 sierpnia 1949 r., posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe, z zawodu jest spawaczem - ślusarzem.

W dniu 21 grudnia 2004 r. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury. Decyzją z dnia 17 lutego 2009 r., organ rentowy odmówił przyznania wnioskowanego świadczenia, z uwagi na fakt, iż wnioskodawca nie osiągnął wymaganego wieku - 60 lat. Za udowodniony, łączny okres zatrudnienia ZUS uznał 40 lat, 2 miesiące i 28 dni. W wyniku wniesionego odwołania od powyższej decyzji, Sąd Okręgowy we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2009 r., sygn. akt VIII U 722/2005, oddalił odwołanie.

W dniu 13 lipca 2009 r. K. M. ponownie złożył wniosek o przyznanie mu świadczenia emerytalnego. Decyzją z dnia 1 września 2009 r. organ rentowy odmówił przyznania emerytury, z uwagi na brak wymaganego 15-letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych. Zakład zaliczył do pracy w warunkach szczególnych 12 lat, 10 miesięcy i 27 dni. Nie uznał, jako pracy w warunkach szczególnych okresu od 2 stycznia 1987 r. do 31 lipca 1991 r.

W okresie od 2 stycznia 1987 r. do 31 lipca 1989 r. wnioskodawca zatrudniony był w pełnym wymiarze czasu w (...) Zakładach (...) we W.. W wymienionym okresie wnioskodawca wykonywał prace stale i w pełnym wymiarze czasu przy spawaniu na stanowisku spawacza-ślusarza oraz ślusarza - krajacza:

- w okresie od 2 stycznia 1987 r. do 28 lutego 1987 r. - stanowisko ślusarz - spawacz;
- w okresie od 1 marca 1987 r. do 26 czerwca 1988 r. – stanowisko ślusarz;
- w okresie od 27 czerwca 1988 r. do 30 września 1988 r. - stanowisko ślusarz – krajacz;
- w okresie od 1 października 1988 r. do 31 lipca 1989 r. - stanowisko spawacz – ślusarza.

Wnioskodawca pracował, jako spawacz łukiem elektrycznym, spawacz gazowy-acetylenowo-tlenowy-wypalacz, a także, jako ślusarz, tzn. wykonywał prace ślusarskie związane z przygotowaniem, ustawianiem materiałów, elementów stalowych niezbędnych do procesu spawania. Spawaniem wnioskodawca zajmował się minimum 6 godzin dziennie, reszta czasu przeznaczona była na przygotowanie materiałów do spawania. Wszelkie prace, zarówno spawalnicze jak i ślusarskie, powód wykonywał na hali ogólnej, na której oprócz niego pracowało około 100 osób. Prace spawalnicze na hali trwały cały dzień, więc zarówno wnioskodawca jak i jego współpracownicy cały czas narażeni byli na uciążliwość i zagrożenia dla organizmu w postaci dymów spawalniczych i promieniowania optycznego.

W spornym okresie wnioskodawca został oddelegowany na 3 miesiące do krawalni, w której ze względu na panujący tam hałas, pracę również traktowano, jako pracę w warunkach szczególnych. W krawalni, powód zajmował się cięciem blach za pomocą gilotyny.

Przez cały okres zatrudnienia w (...) K. M. otrzymywał dodatki za pracę w warunkach szkodliwych, także w okresie oddelegowania na stanowisko ślusarza-krajacza w okresie od 27 czerwca 1988 r. do 30 września 1988 r. Nadto otrzymywał posiłki regeneracyjne.

W toku postępowania, Sąd dopuścił również opinię z zakresu BHP, na okoliczność ustalenia, czy wnioskodawca w spornym okresie od 2 stycznia 1987 r. do 31 lipca 1989 r. wykonał pracę w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze.

W dniu 8 lutego 2010 r., biegły sądowy z zakresu BHP opracował opinię, w której stwierdził, iż analiza dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy daje podstawę do uznania, że wnioskodawca w całym okresie zatrudnienia w (...) Zakładach (...) we W., tj. przez 2 lata i 7 miesięcy wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu, prace w szczególnych warunkach.

W uzasadnieniu biegły podniósł, iż dołączone do akt sprawy miesięczne karty wynagrodzeń wnioskodawcy wskazują, że w całym okresie zatrudnienia, wykonując pracę na stanowiskach ślusarza - spawacza, spawacza-ślusarza oraz ślusarza-krajacza, otrzymywał tzw. "dodatek szkodliwy", przy czym otrzymywany dodatek szkodliwy za pracę na

stanowisku ślusarza-krajacza, w okresie od 27 czerwca 1988 r. do 30 września 1988 r., tj. w okresie oddelegowania do wydziału W-3, oznaczono literą "H", co oznacza pracę w środowisku pracy, w którym stale przekroczone są dopuszczalne wartości hałasu (NDN).

W analizowanym, spornym okresie wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jako podstawowe czynności - prace związane ze spawaniem elektrycznym i cięciem detali za pomocą palnika gazowego. Wykonywane jednocześnie przez wnioskodawcę dodatkowe czynności ślusarskie, związane były ściśle z tym stanowiskiem i sprowadzały się do prac przygotowawczych (cięcie detali do spawania), trwały ok. 2 godzin w ciągu zmiany. W ramach tych prac przygotowawczych wnioskodawca między innymi wycinał i giął poszczególne detale używając do tychże prac palnika gazowego. Tym samym, prace przygotowawcze - wykonywane przez wnioskodawcę należały również do jego podstawowych, określonych przez pracodawcę zadań, wykonywanych w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na stanowisku ślusarza-spawacza i spawacza-ślusarza.

W okresie oddelegowania do pracy w kralalni, wnioskodawca również wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jako podstawowe czynności, prace związane z cięciem (krojeniem) blach na tzw. gilotynie.

W dniu 7 kwietnia 2010 r., biegły sądowy z zakresu BHP wydał opinię uzupełniającą, w której ustosunkował się do zarzutów stawianych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Podniósł on, iż przy formułowaniu opinii wziął pod uwagę i ocenił wiarygodność wszystkich dokumentów zebranych w aktach sprawy, w tym zawartych w aktach osobowych wnioskodawcy. Na podstawie zeznań świadków (bezpośrednich przełożonych wnioskodawcy) wykazał natomiast, że prace ślusarskie wykonywane w spornym okresie były czynnościami przygotowującymi detale spawania i polegały na ich wycinaniu palnikiem gazowym. Tym samym, jako dowiedzione prace przygotowawcze, należały do podstawowych określonych przez pracodawcę zadań związanych ze spawaniem elektrycznym i cięciem detali za pomocą palnika gazowego, które to prace należało również zakwalifikować jako wykonywanie w warunkach szczególnych i o szczególnym charakterze. Nadto, organ rentowy nie wziął pod uwagę innych istotnych ustaleń biegłego, dotyczących faktu, iż wnioskodawca wykonywał prace przygotowawcze - ślusarskie i podstawowe spawalnicze na hali, gdzie zatrudnionych około 100 osób wykonywało bez przerwy, w bezpośrednim sąsiedztwie powoda prace spawalnicze i ślusarskie, będąc stale narażonym na zagrożenia w postaci dymów spawalniczych i promieniowania optycznego. W odniesieniu do zarzutu braku uprawnień spawalniczych wnioskodawcy, biegły wskazuje, iż do akt sprawy dołączone są dwie książeczki spawacza wnioskodawcy, z których jednoznacznie wynika, że posiada on uprawnienia do spawania gazowego od dnia 16 października 1974 r., a do spawania łukowego (elektrycznego) od dnia 11 maja 1982r. Jednocześnie z adnotacji zawartej w "książeczce spawacza" nr 8206 wynika, że wnioskodawca dodatkowo ukończył w dniu 24 września 1988 r. podstawowy kurs spawania w osłonie CO₂. Z treści zawartej w "korespondentce wewnętrznej" z dnia 31 lipca 1989 r. nie wynika, iż wnioskodawca nie ukończył kursu spawania, jak sugeruje organ rentowy, tylko, że nie dotrzymał warunków umowy z dnia 30 sierpnia 1988 r., wypowiadając umowę o pracę, której rozwiązanie nastąpiło z dniem 31 lipca 1989 r. Oznaczało to w praktyce zwrot poniesionych przez pracodawcę kosztów szkolenia wnioskodawcy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy – w szczególności zeznania świadków oraz opinia biegłego – pozwalają na uznanie, że w okresie od 2 stycznia 1987 r. do 31 lipca 1989 r. wnioskodawca pracował w (...) Zakładach (...). Wnioskodawca, pracujący na stanowisku ślusarza – spawacza, wykonywał prace spawalnicze przez ponad 6 godzin pracy, natomiast przez pozostałe 2 godziny wykonywał prace przygotowawczo – ślusarskie z użyciem palnika gazowego. Czynności te można zakwalifikować jako prace związane z wycinaniem elektrycznym i gazowym detali oraz prace związane z przygotowaniem materiału i detali do spawania, wyszczególnione w wykazie A, dziale XIV, poz. 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Wskazał Sąd, że o zaliczeniu pracy w szczególnych warunkach nie może decydować wyłącznie nazwa stanowiska, lecz rodzaj wykonywanej pracy, tym bardziej, że wykaz A dział IV, poz. 12 nie wymienia konkretnego stanowiska pracy, lecz wykonywanie prac przy spawaniu i wycinaniu. Z tych względów Sąd

przyjął, że wnioskodawca udowodnił okres 15 lat pracy w szczególnych warunkach i spełnia przesłanki do uzyskania prawa do świadczenia emerytalnego w oparciu o art. 184 oraz 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ rentowy, zarzucając naruszenie prawa materialnego – art. 184 ust. 1 stawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z § 2 ust. 1 oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przez przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury od dnia 28 sierpnia 2009 r. po błędnym uznaniu, że na dzień 1 stycznia 1999 r. udokumentował on ponad 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach, jak również przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez brak wszechstronności w ocenie dowodów na okoliczność zatrudnienia wnioskodawcy w (...) Zakładach (...) we W. okresie od 2 stycznia 1987 r. do 31 lipca 1989 r.

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie odwołania wnioskodawcy, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi I instancji.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu po rozpoznaniu apelacji organu rentowego wyrokiem z dnia 7 grudnia 2010 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że odwołanie wnioskodawcy oddalił.

Wnioskodawca od wyroku tego złożył skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 21 listopada 2011 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że wyrok podlega uchyleniu z uwagi na uchybienia przepisom art. 382 oraz art. 328 kpc. Wskutek wskazanych uchybień przepisom postępowania w rozstrzygnięciu Sądu drugiej instancji zabrakło właściwie sformułowanej podstawy faktycznej wyroku, co z kolei nie pozwalało na prawidłowe zastosowanie prawa materialnego. Jednocześnie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07 (OSNP 2009 r. nr 5-9, poz. 79), że określenie „prace przy spawaniu”, zawarte w pkt. 12 Działu XIV, Wykazu A Rozporządzenia z 1983 r. obejmuje prace wykonywane w przebiegu procesu spawania (i odpowiednio wycinania). Nie ma podstaw, aby uznać, że w pojęciu tym zawierają się wszystkie prace, także niezwiązane z przebiegiem wystawiania i wycinania, które stanowią pewien ciąg technologiczny umożliwiający osiągnięcie efektu finalnego. Za prace „przy spawaniu i wycinaniu” mogą być uznane prace wykonywane nie tylko na stanowisku spawacza, pod warunkiem jednak, że stanowią one bezpośrednio proces spawania i wycinania elektrycznego, gazowego i atomowodorowego.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Apelacyjny ustalił, że wnioskodawca w okresie pracy od 2 stycznia 1987 r. do 31 lipca 1989 r. wykonując prace na stanowisku ślusarz spawacz nie miał przyznanego pomocnika, stad też wszystkie prace przygotowawcze, niezbędne w procesie spawania, musiał wykonywać samodzielnie. W procesie spawania niezbędne było przygotowanie danego elementu, np. podgrzanie blachy aby ją wyciąć i wygiąć oraz nadać odpowiedni kształt, a następnie zespawać. Te prace wnioskodawca określił pierwotnie jako ślusarskie, ale faktycznie stanowiły one przygotowanie procesu spawania. Wnioskodawca nigdy nie wykonywał samodzielnie prac ślusarskich.

Ponadto Sąd Apelacyjny ustalił, że w aktach osobowych wnioskodawcy z (...) Zakładów (...) (k. 11) znajduje się pismo wnioskodawcy z dnia 9 marca 1987 r., w którym wnioskodawca zwraca się do kierownictwa wydziału z prośbą o zmianę angażu ze stanowiska ślusarz - spawacz na spawacz – ślusarz, jako że takie określenie stanowiska jest bardziej prawidłowe. Zakład pracy na taką zmianę wyraził zgodę.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja organu rentowego jest nieuzasadniona.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (ust. 2).

Dyspozycja przepisu § 4 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) stanowi natomiast, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Podkreślenia wymaga fakt, iż jedynie łączne spełnienie wszystkich wymienionych przesłanek uprawnia do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury. Innymi słowy nie wystąpienie jednej z przesłanek pozbawia ubezpieczonego prawa do emerytury w niższym niż powszechny wiek emerytalnym.

Bez wątpliwości wnioskodawca osiągnął wiek 60 lat oraz posiada ponad 25-letni okres pracy. Spór w niniejszej sprawie dotyczył natomiast wykazania przez wnioskodawcę wymaganego powołanym przepisem stażu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy odmówił bowiem zaliczenia wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia w (...) Zakładach (...) we W. od 2 stycznia 1987 r. do 31 lipca 1989 r. na stanowisku ślusarza spawacza wskazując, że wnioskodawca nie wykonywał pracy spawacza stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Trafnie uznał Sąd Okręgowy, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, że sporny okres zatrudnienia wnioskodawcy stanowiła pracę w warunkach szczególnych, uprawniającą do otrzymania świadczenia w obniżonym wieku emerytalnym.

Ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, iż dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzony mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152).

Stanowisko, na jakim zatrudniony był wnioskodawca w okresie od 2 stycznia 1987 r. do 31 lipca 1989 r. określone zostało jako ślusarz – spawacz, a następnie spawacz- ślusarz. Nie ulega wątpliwości iż tego rodzaju stanowisko nie zostało wymienione w wykazach określających rodzaje prac, których wykonywanie uprawnia do wcześniejszej emerytury. Wnioskodawca we wniesionym odwołaniu podnosił jednak, iż będąc zatrudnionym na tym stanowisku wykonywał w istocie prace spawalnicze, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku uchylającego wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 7 grudnia 2011 r. zwrócił uwagę na konieczność szerokiego rozumienia „prac przy spawaniu”, wymienionych w pkt. 12 Działu IV Wykazu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1983 r. Istotnie w myśl orzecznictwa Sądu Najwyższego za prace te należy uznać prace wykonywane w przebiegu procesu spawania. W pojęciu tym zawierają się bowiem wszystkie prace, także niezwiązane z przebiegiem spawania, jednakże stanowiące "pewien ciąg technologiczny umożliwiający osiągnięcie efektu finalnego".

W niniejszej sprawie rozważenia zatem wymagało, czy czynności ślusarskie, które wnioskodawca wykonywał na zajmowanym stanowisku – jak zarzuca organ rentowy przez dwie – z ośmiu godzin pracy, mogą zostać zakwalifikowane jako prace przygotowawcze, niezbędne w procesie spawania, stanowiące element ciągu technologicznego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zebrany w sprawie materiał dowodowy na takie zakwalifikowanie wykonywanych przez wnioskodawcę prac ślusarskich pozwala.

Wnioskodawca w zeznaniach złożonych w toku postępowania przed pierwszą instancją wskazał, że nie miał pomocnika, stąd też jeśli była taka konieczność zanim przystąpił do spawania musiał samodzielnie przygotować sobie materiał. Jeśli detale [przekazanie do spawania były nierówne to musiał przyciąć je palnikiem gazowym, przeszlifować, a następnie spasować detale tak, aby były równe i szepić za pomocą elektrycznej elektrody. Po wykonaniu tych czynności przygotowawczych mógł przystąpić do spawania. Podobnie czynności przygotowawcze określił wnioskodawca w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym. Podkreślił, że proces spawania rozpoczął się od przygotowania materiału – szlifowania, podgrzewanie oraz wyginanie elementów podlegających zesparaniu.

Zeznania świadków Z. K. oraz A. Z. – współpracowników wnioskodawcy potwierdzają wskazywany przez wnioskodawcę przygotowawczy charakter czynności poprzedzających. Świadkowie ci zeznali, że wnioskodawca około 20% czasu dziennie nie spędzał na spawania, ponieważ w tym czasie musiał wykonać czynności niezbędne do rozpoczęcia procesu spawania – czyścił i łączył elementy. Po wykonaniu tych pracy przystępował do samego spawania i spawał przez resztę czasu pracy. .

Również biegły w swojej opinii w prace wykonywane przez wnioskodawcę, poprzedzające spawanie w ścisłym tego słowa znaczeniu zakwalifikował do procesu spawania. Wskazał biegły, że wykonywane przez wnioskodawcę dodatkowe czynności ślusarskie związane były ściśle z tym stanowiskiem i sprowadzały się do prac przygotowawczych, polegających na przygotowaniu detali do spawania. Prace przygotowawcze należy zatem potraktować, w myśl opinii biegłego, jako element ciągu procesu technologicznego. Należały bowiem do podstawowych, określonych przez pracodawcę zadań związanych ze spawaniem elektrycznym i cięciem detali za pomocą palnika gazowego.

Zeznania świadków i wnioskodawcy Sad uznał za wiarygodne. Zarówno bowiem wnioskodawca jak i świadkowie precyzyjnie wskazali jakiego rodzaju czynności wykonywał wnioskodawca w spornym okresie pracy, jak również wyjaśnili dlaczego wykonywanie czynności ślusarskich niezbędne było dla wykonania samego spawania. W ten sam sposób proces technologiczny opisał biegły, która Sad Apelacyjny, w tym zakresie przyjął za podstawę ustaleń w sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż wnioskodawca w okresie pracy od 2 stycznia 1987 r. do 31 lipca 1989 r. na stanowisku spawacza – ślusarza wykonywał pracę w warunkach szczególnych, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Po doliczeniu wymienionego okresu pracy łączny staż pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach – uznany przez organ rentowy i udowodniony w toku postępowania odwoławczego przekroczył 15 lat.

Oznacza to, iż istotnie wnioskodawca legitymuje się wymaganym 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, a tym samym spełnia przesłanki do uzyskania prawa do renty w oparciu o art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał apelację organu rentowego za nieuzasadnioną i oddalił ją na podstawie art. 385 kpc.

R.S.